



Calineczka
PUBLICZNE PRZEDSZKOLE



Wydanie 13.

Grudzień, 2023

WIEŚCI Z PRZEDSZKOŁA CALINECZKA

Rozpoczął się nowy rok szkolny 2023/2024 pełen wyzwań, pomysłów i pewnie niejednych trudności, a wraz z nim rusza kolejne wydanie naszej gazetki przedszkolnej. Z naszej gazetki dowiedzie się o tym, co dzieje się w Calineczce.

W listopadowym numerze:

- 1. Funkcjonowanie przedszkola.**
- 2. Zagadnienia omawiane w grudniu.**
- 3. Solenizanci.**
- 4. Kącik dla rodziców - Jak ubierać dziecko w okresie zimowym?**
- 5. Przedszkolne wieści - wydarzenia minionego miesiąca.**
- 6. Chwila dla dziecka.**
- 7. Poczytaj mi mamo, poczytaj mi tato.**

www.calineczka.net

FUNKCJONOWANIE PRZEDSZKOLA

Do przedszkola zapraszamy w godzinach
6:45 - 16:45

**W przedszkolu funkcjonuje
5 grup:**

Grupa Jaskółki - 2,5 - 3 latki

Wychowawca: Beata Kowalczyk

Grupa Kreciki - 3 - 4 latki

Wychowawca: Justyna Nowicka

Grupa Motylki - 4 latki

Wychowawca: Martyna Jagodzińska

Grupa Żabki - 5 latki

Wychowawca: Julia Jerzyńska

Grupa Żuki - 6 latki - zerówka

Wychowawca: Marlena Wdzięczna- Ślącza

Wychowawców wspierają Panie:

Agnieszka Tomaszewska

Magdalena Wypiśniak

Magdalena Kmiecik

**Pomocy Psychologiczno -
Pedagogicznej udziela Pani:**

Psycholog: Nina Orłowska

Pedagog specjalny: Beata Kistowska - Storożuk

Dyrekcja:

Magdalena Pigła



Godziny Pracy: PAŹDZIERNIK

BUDYNEK A

P. Agnieszka - 8:30 - 16:30

P. Beata K. - 9:00 - 16:45

P. Martyna - 7:30 - 15:30

P. Justyna - 8:00 - 16:00

p. Magda K. - 6:45 - 14:45

BUDYNEK B

P. Julia - 7:30 - 15:30

P. Magda W. - 7:30 - 15:30

BUDYNEK C

P. Marlena - 6:45 - 14:45

PEDAGOG

P. Beata K.S. - 7:30 - 15:30

PSYCHOLOG

P. Nina

pon., śr. - 13:00 - 17:00

wt., czw., pt. - 8:00 - 12:00

DYREKTOR - 7:30 - 15:30

Godziny posiłków:

Śniadanie:

Budynek B,C - 8:30

Budynek A - 9:00

Obiad:

Budynek B,C - 11:30

Budynek A - 12:00

Podwieczorek:

Budynek B,C - 13:30

Budynek A - 14:00

Przekąska: 16:15

ZAGADNIENIA OMAWIANE W GRUDNIU

1 tydzień - Krąg tematyczny:

Odwiedziny Mikołaja

- Poznajemy Mikołaja
- Prezenty, prezenciki
- Jak być dobrym dla innych
- Tradycje związane z Mikołajem
- Prezenty dla innych

3 tydzień - Krąg tematyczny:

Magia świąt

- Święta coraz bliżej
- Kolorowa choinka
- Tradycje świąteczne w wybranych krajach świata
- Życzenia świąteczne
- Wigilia.

2 tydzień - Krąg tematyczny:

Zima jest coraz bliżej

- Oznaki zimy
- Śniegowe gwiazdki
- Bawimy się z bałwankiem
- Jaki jest śnieg?
- Biała zima

4 tydzień - Krąg tematyczny:

Zabawki

- Moje zabawki
- Zabawki z przeszłości
- Miś
- Teatr zabawek
- Zabawki w przyszłości

Oprócz zajęć dydaktycznych, organizowane są zajęcia z rytmiki, gimnastyki i języka angielskiego, oraz zajęcia dodatkowe takie jak: logopedia, taniec, judo, piłka nożna, zabawy DNA, Kulturka.

GRUDNIOWI SOLENIZANCI

Z okazji urodzin składamy Wam życzenia:

uśmiechu, zdrowia, radości,
mnóstwa prezentów i gości,
przyjaźni wielkich i małych,
wielu przygód niebywałych,
uśmiechu wesołego i wszystkiego,

Wszystkiego najlepszego!

Jaskółki: Teja

Kreciki: Zosia, Tosia

Motylki: Leon

Żuczki: Szymon, Liliana J.





KĄCIK DLA RODZICÓW

Jak ubierać dziecko w okresie zimowym

Zima to czas, w którym należy zwrócić szczególną uwagę na naszego przedszkolaka. Warto spędzać z nim czas na świeżym powietrzu, ale musimy dbać nie tylko o to, by się nie zaziębił, lecz również o to, by się nie przegrzał. A w dodatku dziecku w kilku warstwach ciepłych ubrań musi być wygodnie.

Ubranie dziecka tak, by nie było mu ani za ciepło, ani za zimno nie jest prostym zadaniem. Aby dobrze je wykonać, należy przestrzegać kilku zasad:

- ubieraj dziecko „na cebulkę” zamiast jednej, bardzo grubej warstwy,
- załóż dziecku taką liczbę ubrań (o podobnej grubości), jak sobie i dodaj do tego jedną dodatkową warstwę,
- stale kontroluj, czy dziecko nie jest przegrzane, w tym celu możesz włożyć mu rękę za ubranie i dotknąć karku – jeśli jest suchy (ale nie lodowaty) – dziecko ma się dobrze, jeśli mokry – dziecku jest za ciepło (to może się zdarzyć, kiedy dziecko bawi się i biega – jest mu wtedy zdecydowanie cieplej, niż tobie),
- pamiętaj, że przegrzanie dziecka jest groźniejsze, niż wyziębienie – jeśli wchodzicie do sklepu, zdejmij dziecku czapkę, szalik, rękawiczki i rozepnij kurtkę.

Ciepło i sucho

Zimą należy dbać nie tylko o to, aby maluchowi było ciepło, ale także, by miał na sobie suche ubranie. Dlatego kiedy pada śnieg, najlepiej sprawdzają się ubrania z nieprzemakalnych materiałów. Zwłaszcza, kiedy wychodzimy z dzieckiem z domu na zabawy na śniegu, konieczne będą nieprzemakalne buty, rękawiczki i spodnie (dobrze sprawdzają się te w formie kombinezону).

Indywidualnie i na cebulkę

Żeby właściwie ubrać swoje dziecko, obserwuj je. Jeśli lubi biegać i szaleć – będzie potrzebował nieco cieńszej odzieży, a jeśli maluch woli spokojne spacerunki, będzie potrzebował cieplejszego ubranka. Tutaj świetnie sprawdza się ubieranie „na cebulkę” – szalejącemu na śniegu maluchowi należy zdjąć jedną warstwę (nigdy wierzchnią), żeby się nie zgrzał i nie spocił.

Najważniejsze, aby naszemu dziecku było ciepło i sucho, to podstawa. Pamiętajmy jednak, że ubranie powinno być również wygodne i nie ograniczające ruchów. Zadbajmy o to, by nasze dziecko nie miało za ciasnych bluzek albo np. za długich rękawów.

Kiedy spadnie śnieg, nie warto spędzać czasu z naszym przedszkolakiem tylko w domu. Przebywanie na świeżym powietrzu zwiększy jego odporność, zapewni mu odpowiednią ilość ruchu, a przede wszystkim, dostarczy maluchowi wspaniałej zabawy. Jeśli tylko zapewnisz dziecku wodoszczelne i ciepłe ubranie, spokojnie możecie szaleć na śniegu przez całą zimę.

PRZEDSZKOLNE WIEŚCI

Wydarzenia z minionego miesiąca.

W listopadzie....

... w grupach organizowano Dzień Kredki. Ten dzień upłynął nam na zabawach z kredkami.



... obchodziliśmy Światowy Dzień Pluszowego Misia. Z tej okazji, każde dziecko, mogło przyjść do przedszkola ze swoim misiem.



...odbyły się pierwsze zajęcia z cyklu DNA zabawy. Na zajęciach dowiedzieliśmy się jak działa grawitacja. Zrobiliśmy z Panią zabawkę antygravitacyjną.



...spadł pierwszy śnieg. Dlatego nie mogliśmy, nie skorzystać z tej okazji. Wychodziliśmy na plac zabaw gdzie szaleliśmy w białym puchu.



...piekliśmy i dekorowaliśmy pierniki. Słodkości będą podarunkiem dla rodziców po przedstawieniu Świątecznym

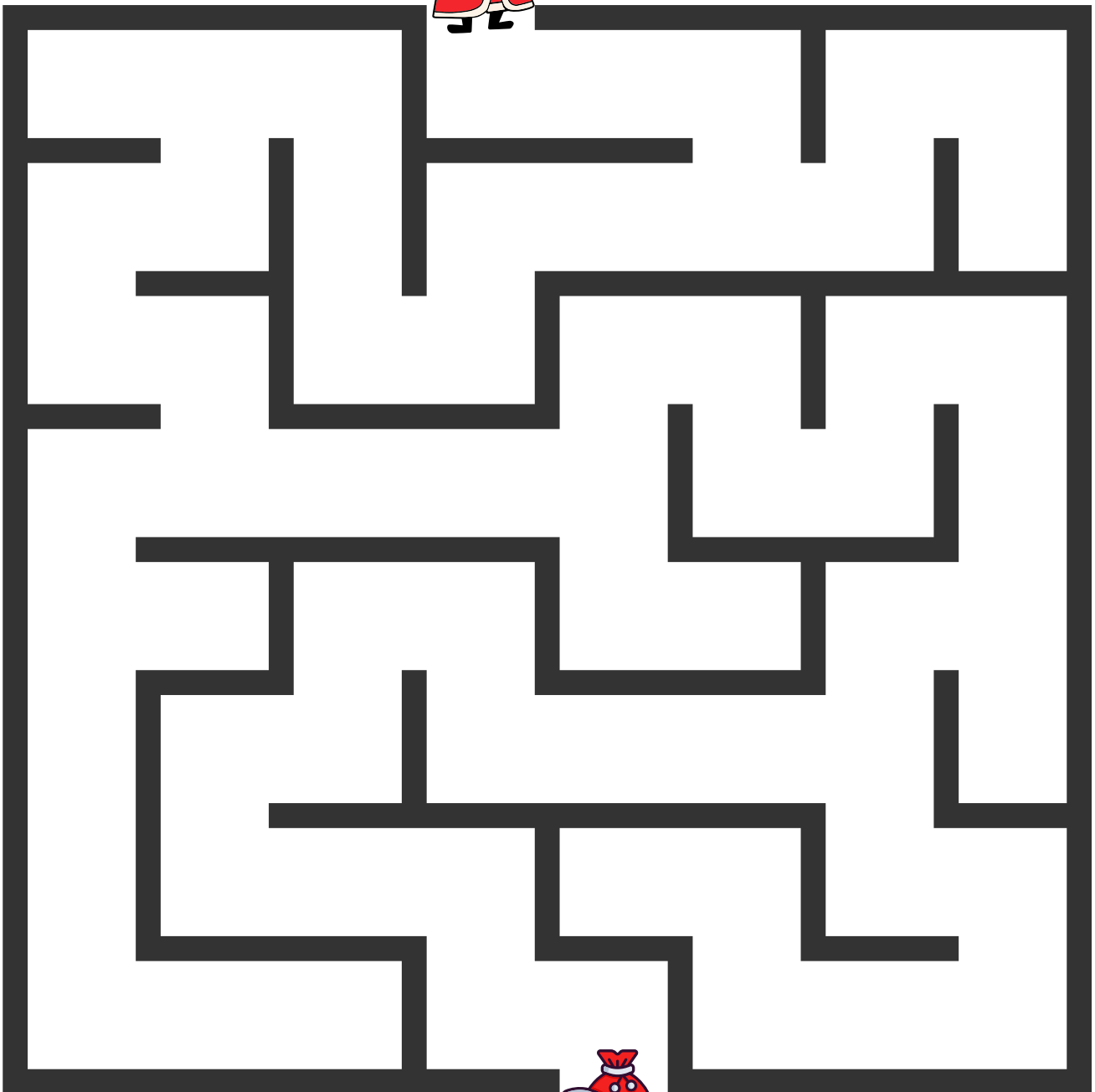


... w grupach organizowane były Andrzejki. Każdy przedszkolak dowiedział się co go czeka w przyszłości.



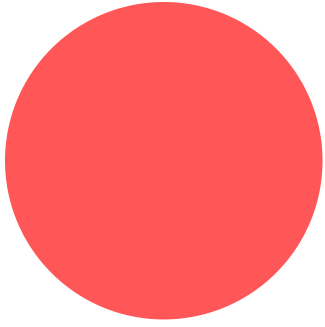
CHWIŁA DLA DZIECKA

Pomóż Mikołajowi odnaleźć jego sanie.



ENGLISCH

Shape



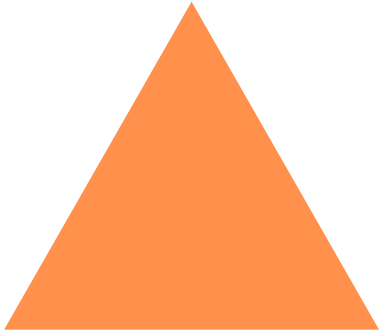
circle

koło



square

kwadrat



triangle

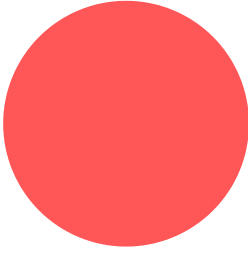
trójkąt





rectangle


prostokąt

What is the shape?

	square
	circle
	heart

	triangle
	square
	diamond

	square
	circle
	triangle

	circle
	rectangle
	pentagon

POCZYTAJ MI MAMO, POCZYTAJ MI TATO

Gdy kotek Szaruś obudził się tej nocy w pokoju było praktycznie całkowicie ciemno. Spojrzał na Mruczka, który leżał niedaleko. Rudzielec był zwinięty w kuleczkę na podłodze. Tylko jego brzuszek podnosił się i opadał miarowo. Szaruś uśmiechnął się widząc w jak zabawny sposób Mruczek porusza wąsikami.

– Pewnie śni mu się coś bardzo przyjemnego – pomyślał Szaruś.

Kotek przeciągnął się wyginając grzbiet jak najwyżej potrafił i spojrział przez okno. Nie był w stanie zobaczyć co się dzieje na zewnątrz- było zbyt ciemno. Na szybie zbierały się tak lubiane przez Szarusia płatki śniegu. Tworzyły one niesamowite obrazki na szybie. Szaruś podniósł główkę- w lewym rogu okna ujrzał cztery przepiękne gwiazdki zbudowane z błyszczących kryształków.

– Już takie widziałem – mruknął Szaruś, przypominając sobie wczorajszy wieczorny spacer z Mruczusiem i Kropką.

Na środku okna można było dostrzec cudnie narysowane kształty kwiatów.

– Wyglądają zupełnie jak róże- pomyślał Szaruś.

Kotek był tak zachwycony tym co widział na lewej szybie, że dopiero po dłuższej chwili zauważył co znajduje się na prawej. Wszystko bowiem co widział wcześniej było dla niego czymś niesamowitym. Wzory na szybie były tak białe i jasne, że aż musiał czasami przymykać oczka. Mróz jest niesamowitym malarzem, ale niestety używającym tylko jednej farby. Prawa szyba była jednak całkowicie inna. Wprawdzie wzorki wydawały się mruzkowi znajome, jednak nie były już białe. Cała szyba mieniła się bowiem wszystkimi barwami tęczy. Czerwone błyszczące światełka mieszały się w radosnym tańcu z intensywną zielenią, żółte jasne punkty przypominające słoneczne uśmiechy przeplatały się z mieszanką chłodnych, ale jakże wyrazistych kolorów. Szaruś przetarł oczka myśląc, że to wszystko sen, jednak gdy w pełni je otworzył dalej widział ten niesamowity widok. Zawsze w takich sytuacjach mógł liczyć na wyjaśnienie ze strony Mruczusia, jednak tym razem tylko westchnął spoglądając na słodko śpiącego kotka, którego nie chciał budzić. Szaruś ziewnął i mimowolnie spojrzął za siebie. To co zobaczył wywarło na nim takie wrażenie, że przez chwilę stracił równowagę i mało nie zsunął się z parapetu. W rogu pokoju stało wielkie, wielokolorowe coś. Obrazki na prawej szybie było jedynie jego rozmazanym odbiciem. To coś było tak nieopisanie piękne, że aż się kotkowi w głowie zakręciło. Ruszył w stronę swojej zagadki, stawiając ostrożnie łapkę za łapkę po białym, włochatym dywanie, tak jakby stąpał po kruchym lodzie. I wtedy nagle poczuł znajomy zapach.

– Tak... Ja go skądś pamiętam... – pomyślał Szaruś na chwilę się zatrzymując.

Poczuł się nagle o wiele bezpieczniej. Taki sam aromat towarzyszył mu bowiem wczoraj u boku Mruczusia i Kropki, podczas spaceru w pobliskim lasie. Tymczasem zbliżając się powoli do celu, Szaruś zauważył, że te różnokolorowe blaski nabierają kształtów, co jeszcze bardziej pobudziło jego ciekawość. Wydawało mu się że na wysokości swojego pyszczka widzi przedmioty wyglądające jak dojrzałe mandarynki. Trochę wyżej uśmiechnęły się do niego różnokolorowe motylki, a na samej górze ujrzał czerwone kulki przypominające mu jego ulubione zabawki, czyli kłębki niekończącej się nici. Nawet Mruczuś potrafił bawić się nimi cały dzień. Tak go to urzekło, że pomimo obaw zdecydował się pokonać pozostały dystans długim skokiem.

Był tak blisko, że wszystko było teraz ogromne, ledwo co mógł unieść tak wysoko swoją główkę, aby spojrzeć na coś co znajdowało się pod samym sufitem.

– To jest gwiazdka – pomyślał Szarusz uśmiechając się do siebie.

Zaintrygowany kotek wyciągnął łapkę i delikatnie dotknął małej, zielonej gałązki. Bardzo szybko jednak ją cofnął, gdy poczuł ukłucie. Spojrzał na swoje pazurki i zobaczył między nimi małą igielkę. Pewnie by ją wyciągnął, ale w tej samej chwili zwrócił uwagę na bardzo nisko wiszący czerwony kłębek nici. Bez zastanowienia rzucił się na swoją ulubioną zabawkę, ale ku jego zaskoczeniu wcale nie poczuł w łapkach miękkiej i miłej w dotyku włóczki.

Zamiast tego upadł na podłogę i przeturlał się w stronę dalszego rogu pokoju zwijając się w małą kulkę. Duża, czerwona bombka spadła z brzękiem na podłogę i rozbiła się na dziesiątki malutkich, błyszczących kawałeczków. Słyszając ten hałas Kropka przebudziła się natychmiast i jak to ona rzuciła się w stronę hałaśliwego intruza. Po chwili do pokoju wbiegła też zaniepokojona Magda zaświecając światło i budząc przy tym Mruczusia. Rudy kotek miauknął z niezadowolaniem i zakrył łapkami oczka.

– Oj Kropka, ale z Ciebie psotka – powiedziała Magda z uśmiechem do psiaka, który stał przy choince. Sprzątnęła resztki bombki pogłaskała na uspokojenie dalej jeszcze przejętego całą sytuacją psiaka i wyszła gasząc za sobą światło. Szarusz podniósł ogon, który wcześniej zakrywał jego oczka i niepostrzeżenie podkradł się do Mruczusia.

– Co to jest? – zapytał z niezmierną ciekawością rudzielca.

– To jest drzewko przyozdobione świątecznymi ozdobami, ludzie nazywają je choinką. Jutro zobaczysz pod nią prezenty – odparł zaspany Mruczuś po czym zaraz zwinął się w kulkę i usnął ignorując dalsze pytania ciekawskiego Szarusia.

Ten to lubi spać – pomyślał uśmiechając się Szarusz i jeszcze raz spojrzął na choinkę. Potem też zwinął w kłębek i przytulił do Mruczusia. Mimo zamkniętych oczu wciąż widział przed sobą to cudne drzewko z dziesiątkami różnokolorowych ozdób.

– Prezenty... A właściwie co to są prezenty? – zastanowił się już przysypiając. No cóż, dowiem się tego jutro – pomyślał Szarusz. I nie mogąc się doczekać poranka usnął.

Autor: Robert Sadło



WESOŁYCH ŚWIĄT

W MAGICZNY CZAS BOŻEGO NARODZENIA
PRAGNIEMY ZŁOŻYĆ MOC GORĄCYCH ŻYCZEŃ
ZDROWIA, SZCZĘŚCIA ORAZ SPOKOJNYCH CHWIL
SPĘDZONYCH W GRONIE RODZINY.
NIECH OBECNA KOŃCÓWKA ROKU BUDZI W WAS
SAME DOBRE WSPOMNIENIA
I DA NADZIEJĘ NA KOLEJNY, JESZCZE LEPSZY ROK.



Calineczka
PUBLICZNE PRZEDSZKOLE

